



Stowarzyszenie „Miasta w Internecie”
ul. Krakowska 11a
33-100 Tarnów

Pan

Marek Zagórski

Minister Cyfryzacji

Szanowny Panie Ministrze,

w odpowiedzi na zaproszenie do konsultacji - zajęcia stanowiska odnośnie do projektu ustawy *o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa* oraz ustawy *Prawo zamówień publicznych*, poniżej pragniemy zaprezentować naszą opinię dotyczącą projektowanej ustawy.

W naszej opinii dynamicznie rozwijające się sektory gospodarki, w tym sektor IT wymagają stałej modernizacji ram instytucjonalno-prawnych, z czego wynika konieczność prowadzenia dyskusji nad kierunkami regulacji obejmującej możliwie szeroką grupę podmiotów. Cyberbezpieczeństwo bowiem dotyczy zarówno wielkich podmiotów takich jak dostawców sprzętu czy operatów, ale także konsumentów, takich m.in. jak samorządy lokalne. Regulacje powinny być wyważone, precyzyjne i niedyskryminujące, tak aby zapewnić ochronę interesów podmiotów o słabszej pozycji rynkowej.

W tym kontekście na szczególną uwagę i analizę zasługuje projektowane rozwiązanie, w myśl którego szerokie kompetencje zyskuje Kolegium ds. Cyberbezpieczeństwa, będące – w świetle zapisów projektu ustawy - ciałem politycznym, nie zaś eksperckim. Kolegium zyskuje narzędzie do eliminowania z rynku podmiotów w oparciu o niesprecyzowane kryteria. Zakłada np. sporządzenie, na wniosek członka Kolegium, ocenę ryzyka dostawcy sprzętu lub oprogramowania istotnego dla cyberbezpieczeństwa podmiotów krajowego systemu cyberbezpieczeństwa.

Ocena taka uwzględnić ma m.in. prawdopodobieństwo pozostawiania przez dostawcę sprzętu lub oprogramowania pod wpływem państwa spoza Unii Europejskiej lub Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego, a ponadto uwzględnia:

- stopień i rodzaj powiązań pomiędzy dostawcą sprzętu lub oprogramowania i tym państwem,
- prawodawstwo tego państwa w zakresie ochrony praw obywatelskich i praw człowieka.

Nie są to kryteria o charakterze technicznym, ale raczej natury uznaniowej, politycznej. W naszym przekonaniu regulacja winna zawierać kryteria odnoszące się do specyfikacji technicznej weryfikowalne merytorycznie. Dlatego też ocena powinna obejmować normy techniczne oraz właściwe certyfikacje.

Sporządzona przez Kolegium ocena ryzyka dostawcy sprzętu lub oprogramowania może określić ryzyko: na niezidentyfikowanym poziomie, niskie, umiarkowane lub wysokie.

W tym ostatnim wypadku podmioty krajowego systemu cyberbezpieczeństwa nie mogą wprowadzać do użytkowania sprzętu, oprogramowania i usług określonych w ocenie danego dostawcy sprzętu lub oprogramowania oraz zobowiązane są wycofać z użytkowania sprzęt, oprogramowanie i usługi określone w ocenie danego dostawcy sprzętu lub oprogramowania nie później niż 5 lat od dnia ogłoszenia komunikatu o ocenie.

Rozwiązanie to może pociągać za sobą – jak deklarują operatorzy i eksperci rynku telekomunikacyjnego – nieporównywalnie wysokie koszty dla rynku. Koszt zastąpienia urządzeń dominującego producenta nowymi oznaczać może nawet podwojenie pierwotnych kosztów wdrożenia. A zakaz wprowadzania sprzętu, oprogramowania lub usług, oraz obowiązek ich wycofania, de facto zmniejszy liczbę dostawców, a więc konkurencję na rynku. To z kolei może doprowadzić do obciążenia konsumentów, co nie pozostanie bez negatywnego wpływu na rozwój gospodarki w tym sektorze. Opóźnienia we wdrożeniu infrastruktury 5G mogą natomiast zagrozić zachowaniu ciągłości usług wobec wyczerpywania się zdolności rozwiązań 4G do zaspakajania rosnącego popytu.

Warto również zwrócić uwagę na tryb i procedura postępowania odwoławczego od sporządzonej przez Kolegium oceny ryzyka. Wątpliwości budzi przede wszystkim rozwiązanie przewidujące, iż odwołanie wnosi się do Kolegium, zatem ten sam organ, który sporządzał ocenę ryzyka będzie orzekał o słuszności wydanego przez siebie rozstrzygnięcia.

Dostawca sprzętu lub oprogramowania będzie mógł odwołać się w ciągu zaledwie 14 dni od publikacji komunikatu o sporządzonej ocenie do Kolegium. Kolegium będzie miało natomiast aż 2 miesiące od otrzymania odwołania na jego rozpatrzenie.

Jest to okres relatywnie długi, jednak uwzględniający specyfikę tego sektora gospodarki. Natomiast przy obecnych zapisach projektu ustawy pozycja dostawcy w tym postępowaniu jest słaba. Zgodnie zaś z elementarnymi zasadami postępowania administracyjnego, stronie winno się zagwarantować możliwość czynnego udziału w postępowaniu. Ponadto czas rozpatrywania odwołania może negatywnie oddziaływać na kondycję dostawcy.

Funkcjonowanie na rynku jak największej liczby dostawców sprzętu, oprogramowania i usług ma wielkie znaczenie dla tempa wdrażania w Polsce sieci 5G. Dlatego też zmiany powinny być ukierunkowane na stworzenia takich warunków, które zachęcałyby do wejścia na rynek także nowe podmioty, a klimat panujący na rynku pobudzał rozwój sektora.

Bez wątplenia analizie należy także poddać kompetencje Pełnomocnika do wydawania ostrzeżeń i poleceń zabezpieczających. Ostrzeżenia wydają się być pozytywnym rozwiązaniem, w ramach którego zabezpieczane są interesy konsumentów. Dają bowiem słabszym rynkowo podmiotom wiedzę o ryzyku wiążącym się z pewnymi podmiotami. Natomiast rozwiązanie w postaci poleceń zabezpieczających wydawanych w oparciu o niejasne kryteria mogą doprowadzić do arbitralnego nakazywania przez Pełnomocnika zachowań takich jak np. zakaz połączeń z określonymi adresami IP lub nazwami URL.

Ograniczenie liczby dostawców technologii 5G w połączeniu ze zmianami na rynku telekomunikacyjnym może doprowadzić do opóźnień we wdrożeniu sieci 5G w Polsce, a tym samym do zmniejszenia się konkurencyjności polskiej gospodarki oraz obniżenia jakości życia mieszkańców. Rozwój technologii 5G stymulować będzie z pewnością tworzenie nowych miejsc pracy oraz rozwój innych dziedzin cyfrowych powiązanych z korzystaniem z 5G.

Warto również rozważyć kwestię regulacji obowiązków przedsiębiorców komunikacji elektronicznej wyłącznie na gruncie projektowanej ustawy – Prawo Komunikacji Elektronicznej. Projektowana ustawa ma kompleksowy charakter a przewidziane na jej gruncie kompetencje regulatora, jakim jest Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej, wydają się w sposób efektywny zapewniać bezpieczeństwo infrastruktury telekomunikacyjnej.



Podsumowując: wskazujemy na potrzebę głębokiej analizy projektowanych rozwiązań, zarówno od strony merytorycznej, jak i redakcyjnej. Niewątpliwie regulacja w tym zakresie jest potrzebna, jednak wymaga precyzji i przejrzystości zmian. Mamy nadzieję, iż przedstawione powyżej opinie pomogą w pracach nad projektem.